

PiS płaci zaprzyjaźnionym mediom publicznymi pieniędzmi

28 września 2018

O tym, jak dobrze popierać rząd, przekonują się corocznie prorządowe media. Media opozycyjne ponoszą karę za swój sprzeciw wobec władzy.

Do takich wniosków prowadzi analiza wydatków na reklamy państwowe, którą przeprowadził portal WirtualneMedia.pl. Wynika z niej niezbicie, że media, będące propagandową tubą władzy, cieszą się wysokimi wpływami z reklam spółek z udziałem Skarbu Państwa. Analiza wprawdzie nie uwzględnia możliwych rabatów, ale można zorientować się, które media cieszą się największym zainteresowaniem bogatych, państwowych reklamodawców.

I tak, tygodnik „Sieci” od stycznia do lipca przytulił 10,84 mln złotych państwowych pieniędzy. To o 3,28 mln zł więcej niż w takim samym okresie poprzedniego roku. Na drugim miejscu była bulwarówka „Super Express”, mniej związana z władzą, ale nie tak krytyczna jak np. „Fakt”. Dostała ona od spółek z kapitałem państwowym 8,46 mln zł, o 3,36 mln zł więcej niż przed rokiem. Zaszczytne trzecie miejsce na podium wzięła „Gazeta Polska”, źródło wszelkich doniesień o katastrofie smoleńskiej – 6,64 mln zł, więcej o 2,66 mln zł niż przed rokiem.

Kolejne miejsca zajmują prawicowy tygodnik „Wprost”, „Do Rzeczy” i „Rzeczpospolita”.

Natomiast największe spadki z wpływów z reklam z tej grupy reklamodawców odnotowały: „Fakt”, „Gazeta Wyborcza” i „Polityka”. Ta ostatnia w tym roku nie dostała ani grosza z państwowej kiesy. „Gazeta Wyborcza” ledwie 213 tys. zł. „Fakt” wciąż dostaje miliony (1,37 mln zł), ale spadek jest bolesny – mniej o 2,61 mln zł.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że tak konstruowana polityka reklamowa spółek Skarbu Państwa ma na celu wspieranie „swoich” czyli większości tytułów, które ze względu na przyjazną ocenę polityki rządowej mogą liczyć na to, że ich byt będzie zapewniony dzięki szczodrości państwowych podmiotów. Państwo oczywiście może decydować o sposobie wydawania pieniędzy, ale lepiej by było, gdyby pamiętało, że to nasze pieniądze.

Autorstwo: MW

Na podstawie: WirtualneMedia.pl

Źródło: Strajk.eu